

dr IWONA MICHNIEWICZ
dr ROMUALD MICHNIEWICZ

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu

Kontakt: biuro@krsir.pl

DOI: 10.5604/01.3001.0010.1627

Wymagania i warunki pracy ratowników wodnych a ich wizerunek w oczach użytkowników kąpielisk



Ratownicy wodni to zazwyczaj młodzi ludzie, którzy dopiero rozpoczynają swoją zawodową karierę. Odpowiedzialność spoczywająca na ich barkach w połączeniu z szeregiem czynników rozpraszających czy zakłócających wykonywanie podstawowych zadań może spowodować obniżenie bezpieczeństwa w obiekcie, którego strzegą.

Przeciętny obywatel często nie ma świadomości, jak uciążliwe są warunki pracy tej grupy zawodowej i z jak wielkim ryzykiem praca ta się wiąże. Mimo iż ratownicy wodni zdają się być gwarantem bezpieczeństwa, są stosunkowo nisko oceniani przez użytkowników kąpielisk.

Słowa kluczowe: ratownik wodny, ocena, odpowiedzialność, zagrożenia

Requirements and conditions of lifeguards' work vs. their perception by users of swimming places

Lifeguards are often young people who have just begun their career. The responsibility they shoulder along with several factors distracting from or disrupting their basic duties may cause reduced security at the swimming place they are responsible for. An average member of the public seldom realizes how stressful lifeguards' work is and what risk it carries. Even though lifeguards seem to guarantee safety and security, swimmers often evaluate them poorly.

Keywords: lifeguard, evaluation, responsibility, hazards

Wstęp

Praca ratownika wodnego pozornie wydaje się lekka, łatwa i przyjemna – niewymagająca szczególnych kwalifikacji. Oczywiście większość z nas zdaje sobie sprawę, że wiąże się ona także z ryzykiem i odpowiedzialnością, ale to cechy znacznie słabiej osadzone

w świadomości społecznej, aniżeli przymioty o zabarwieniu pozytywnym. Nie należy jednak faktu przychylniej oceny wykonywanej pracy (zawodu ratownika) przekładać na osobę samego ratownika.

Zaufanie do przedstawicieli zawodów związanych z ogólnie pojętymi służbami

bezpieczeństwa, w tym wojska, policji, strażaków i różnych formacji ratowniczych wiąże się z zapewnieniem przez te grupy trwałości porządku publicznego [1]. Sztompka twierdzi: „jeżeli sieć grup, stowarzyszeń, instytucji, organizacji i szerzej – typ ustroju ma trwały i niezmienny charakter, tworzy się stabilny

punkt odniesienia do życia społecznego, rodzi poczucie bezpieczeństwa, co zapewnia oparcie i komfort psychiczny” [2]. W socjologicznym ujęciu strukturalnym, społeczeństwo to sieć relacji międzyludzkich, form i schematów odnoszenia się do siebie [3].

Celem artykułu jest prezentacja wyników badań ankietowych dotyczących wizerunku ratowników wodnych w oczach użytkowników pływalni i kąpielisk, a także kwestii szkolenia ratowników wodnych, zarówno pod kątem ich umiejętności wykonywania swoich obowiązków, jak i własnego bezpieczeństwa. Nie można bowiem rozpatrywać bezpieczeństwa ogólnego ratowników na pływalniach i kąpieliskach z pominięciem całej gamy bodźców, które oddziałują na nich w czasie pracy.

Na potrzeby artykułu uznaje się, że źródła problemów – a co się z tym wiąże – samopoczucie i jakość świadczonej usługi leżą w naturze każdej ze stron: samych ratowników, jak i ich pracodawców/przełożonych oraz osób odwiedzających wyznaczone obszary wodne.

W ostatnich latach w Polsce brakuje ratowników wodnych – szczególnie wyraźnie widać ten problem w sezonie letnim, gdy zapotrzebowanie na nich gwałtownie wzrasta. Obecnie aktywnych ratowników wodnych jest ok. 7 tysięcy, ale w sezonie letnim potrzebnych jest ich niemal dwukrotnie więcej.

Ratownik wodny a bezpieczeństwo kontra bezpieczeństwo ratownika wodnego

Ratownik wodny w procesie szkolenia jest przygotowywany do pełnienia służby, w ramach której ma obowiązek [4]:

- przyjęcia zgłoszenia o wypadku lub zagrożeniu
- dotarcia na miejsce wypadku z odpowiednim sprzętem ratunkowym
- udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy
- zabezpieczenia miejsca wypadku lub zagrożenia
- ewakuacji osób z miejsca stanowiącego zagrożenie dla życia lub zdrowia
- transportowania osób, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia na obszarze wodnym do miejsca, gdzie jest możliwe podjęcie medycznych czynności ratunkowych przez jednostki systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego, o których mowa w art. 32 ust. 1 ustawy z 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym, po uprzednim uzgodnieniu miejsca przekazania z dysponentem jednostki systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego
- poszukiwania osób zaginionych na obszarze wodnym



Fot. Vov/Bigstockphoto

- oraz
 - obserwowania wyznaczonego obszaru wodnego, niezwłocznego reagowania na każdy sygnał wzywania pomocy oraz podejmowania akcji ratowniczej, zapobiegania skutkom zagrożeń
 - przeglądu stanu urządzeń i sprzętu wykorzystywanego do ratownictwa wodnego
 - określania głębokości wyznaczonego obszaru wodnego
 - kontroli stanu urządzeń oraz sprzętu, które zapewniają bezpieczeństwo osób pływających, kąpiących się lub uprawiających sport lub rekreację
 - wywieszania na maszcie odpowiednich flag informacyjnych
 - sygnalizowania za pomocą urządzeń alarmowych naruszeń zasad korzystania z wyznaczonego obszaru wodnego, w szczególności granicy strefy dla umiejących pływać, a w kąpieliskach także nadchodzącej burzy
 - reagowania na przypadki naruszenia zasad korzystania z wyznaczonego obszaru wodnego
 - wpisywania na tablicy informacyjnej temperatury wody, powietrza oraz innych aktualnych informacji, w szczególności dotyczących nagłych zmian warunków atmosferycznych
 - niezwłocznego informowania zarządzającego, o którym mowa w art. 21 ust. 1, oraz swojego przełożonego o zagrożeniach bezpieczeństwa osób przebywających na obszarze wodnym
 - bieżącego dokumentowania prowadzonych działań ratowniczych.
- Wymienione obowiązki zazwyczaj uzupełnione są całym zestawem dodatkowych czynności, które stawia przed ratownikiem przełożony czy/lub pracodawca. Nawet jeśli użytkownikom kąpieliska wydaje się, że ra-

townik „nic nie robi”, i że dostaje wynagrodzenie za to, za co oni płacą (wypoczynek/przyjemność), to oznacza tylko, że brakuje im zrozumienia powagi tej pracy.

Głównym zadaniem ratowników wodnych jest obserwacja i podejmowanie interwencji w celu zapobiegania utonięciom. Miejsca, w których realizują swoje zawodowe obowiązki, są obciążone szeregiem czynników zagrożeń; panują w nich zazwyczaj bardzo niekorzystne warunki. Niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z obiektem otwartym (kąpieliskiem, basenem zewnętrznym) czy pływalnią krytą – wszędzie na ratowników oddziałuje wysoka temperatura, sięgająca czasem 40 °C. W obiektach wewnętrznych dochodzi do tego brak świeżego powietrza i jego znaczna wilgotność, nawet do 90% (a komfortowa/optimalna wilgotność to 40-60%), a na kąpieliskach odkrytych – wiatr czy intensywne nasłonecznienie [5]. Niezależnie od akwenu, wzrok ratownika przez cały czas jest podrażniany promieniami słońca odbijającymi się od powierzchni wody. Z uwagi na to, że musi on nieprzerwanie nadzorować lustro wody, jego oczy poddawane są każdego dnia wielogodzinnym „torturom”, mogącym w konsekwencji prowadzić do osłabienia wzroku lub powstania chorób oczu.

We wszystkich miejscach swojej pracy ratownicy często przez wiele godzin skazani są na słuchanie głośnej muzyki. Ratowników otacza też wszechobecny hałas tła w postaci plusku wody spadającej z tryskaczy, masażerów, gejzerów czy fontann. Do tego dochodzą krzyki, piski, śpiewy – szczególnie uciążliwe w zamkniętych halach, czy też – w przypadku otwartych kąpielisk – odgłosy silników łodzi lub skuterów motorowych, quadów, motocykli itp.

Na krytych pływalniach ratownicy spędzają codziennie wiele godzin, w powietrzu bardzo złej jakości (unoszące się opary chloru, grzyby pleśniowe, które lepiej rozwijają się w środowisku wilgotnym i stanowią ok. 70% całkowitej mikroflory powietrza w zamkniętych pomieszczeniach), [6]. Nie bez znaczenia w kontekście zdrowia i samopoczucia, a przede wszystkim w odniesieniu do możliwości koncentracji w pracy, pozostają roszczeniowi, łamiący regulamin czy agresywni (niejednokrotnie pod wpływem alkoholu) użytkownicy strzeżonego obiektu czy obszaru.

Nie można rozpatrywać problemów pracy ratowników z pominięciem innego, bardzo istotnego faktu: zawód ten obciążony jest prawdopodobieństwem występowania niektórych rodzajów chorób, właśnie ze względu na specyfikę panujących na pływalniach i w obiektach kąpielowych warunków. Należy wśród nich wymienić m.in.: zakażenia skóry, zapalenie spojówek, ucha, gruźlicę, zapalenie wątroby typu B i C oraz HIV [7-9].

Inne czynniki zagrożeń, takie jak: monotonia, wykonywanie czynności zleconych przez przełożonych, wszelkie instruktaże, odpowiadanie na pytania klientów etc., poszukiwanie opiekunów zagubionych dzieci, rozwiązywanie konfliktów (wymuszanie stosowania się do regulaminu), udostępnianie akcesoriów do nauki pływania (pasów, makaronów, desek itp.) składowanych w wyodrębnionym pomieszczeniu, utrzymywanie porządku (zbieranie/układanie pozostawionego sprzętu wydanego użytkownikom, ściąganie wody z płyty basenowej i inne), włączanie/wyłączanie atrakcji wodnych, stała ekspozycja organizmu na czynniki mogące wywołać szereg chorób i in. prowadzą do szybkiego wyczerpania fizycznego i psychicznego ratowników, co znacznie zaniża ich wartość jako najważniejszego elementu bezpieczeństwa w obiekcie.

Na podstawie obserwacji przeprowadzonych przez autorów publikacji [10], można stwierdzić, że ratownicy bywają rozpraszani co najmniej 10 razy na godzinę, a podejmowane przez nich interwencje dotyczą zaledwie 1 na 14 przypadków niebezpiecznych zachowań.

Obniżenie czujności ratownika przez inne osoby, znajdujące się w obiekcie, wykonywanie prac dodatkowych w czasie dyżuru (porządkowych, organizacyjnych itp.), a także opuszczanie stanowiska bez zastępstwa, to częste powody wypadków. Na podstawie badań w okresie 1998-2008, Modell uznał je za jedną z przyczyn 180 przypadków tonięcia w publicznych i komercyjnych obiektach [11]. Na uwagę zasługuje też fakt, że spośród tych 180 tonących osób aż 177 zmarło w wyniku poważnych uszkodzeń wielu organów, zaistniałych wskutek długotrwałego przebywania pod wodą.

Tabela 1. Wyniki wyboru cech pozytywnych

Table 1. Selection of positive traits: results

Cecha Płeć	Silny	Sprawny	Daje poczucie bezpieczeństwa	Dobry człowiek	Przystojny
Kobiety	35,4%	56,9%	72,1%	22,3%	48,8%
Mężczyźni	31,7%	42,9%	50,3%	25,6%	37,6%

Tabela 2. Wyniki wyboru cech negatywnych

Table 2. Selection of negative traits: results

Cecha Płeć	Mięśniak	Nadęty	Leń	Podrywacz	Cwaniak
Kobiety	31%	20,5%	19,2%	18,6%	12%
Mężczyźni	48,7%	27,3%	37,4%	51,9%	26,2%

Wizerunek ratownika wodnego w odbiorze społecznym – opis badań

W celu uzyskania informacji o tym, jak przeciętny użytkownik kąpieliska nadmorskiego ocenia pracę i osobę ratownika wodnego, autorzy artykułu przeprowadzili w lipcu 2015 r. badanie ankietowe. Wykonano je w Kołobrzegu, a respondentami były wybrane losowo osoby, wypoczywające na plażach. Uczestnikom wydano 400 kwestionariuszy ankiety, z których 302 odebrano od badanych po ok. 30 minutach. Ankieta zawierała metryczkę oraz 6 pytań półotwartych. Ankietowani wpisywali swój wiek i płeć oraz udzielali odpowiedzi poprzez zaznaczenie jednego lub więcej punktów w kwestionariuszu. Mogli także każdorazowo dopisać swoje własne zdanie (dodać cechę lub wyrazić opinię). Kwestionariusz zawierał między innymi pytanie o to, jakie określenia pasują do ratownika wodnego, po czym były podane dwa zestawienia: jedno z cechami pozytywnymi, a drugie z negatywnymi. Wiek respondentów wahał się w przedziale 17-62 lata. Największą grupę stanowiły osoby z grupy wiekowej 25-35 lat. Ankietę wypełniły 173 kobiety i 129 mężczyzn.

Wyniki badania

Badani spośród zawartych w ankiecie 9 pozytywnych cech, w odniesieniu do ratowników wodnych najczęściej wybierali następujące: „silny”, „sprawny”, „daje poczucie bezpieczeństwa”, „dobry człowiek”, „przystojny” (tab. 1.). Z kolei z 8 proponowanych cech negatywnych, określano ratownika jako: „mięśniaka”, „podrywacza”, „lenia”, „nadętego” i „cwaniaka” (tab. 2).

Kobiety ogólnie oceniały ratowników lepiej niż mężczyźni, którzy zaznaczali częściej tylko jedno z zaproponowanych określeń, tj. „dobry człowiek”. Istotna różnica w pozytywnym odbiorze z uwzględnieniem płci zaznaczyła się w poczuciu bezpieczeństwa, które zapewnijają ratownicy. Kobiety o prawie 22% przewyższyły mężczyzn w tej ocenie.

Bardzo ciekawe okazało się to, że tylko część kobiet (19) nie wskazała żadnej cechy negatywnej spośród wymienionych w ankiecie. Natomiast wszyscy mężczyźni wskazywali zarówno pozytywne, jak i negatywne. Zdecydowanie więcej mężczyzn dopisywało dodatkowe cechy negatywne (łącznie 8%), a tylko 2 kobiety dodały własne (dodatkowe,



Fot. astropix/Bigstockphoto

niewystępujące oryginalnie w ankiecie), negatywne skojarzenia. Wśród nich znaleźć można na przykład takie pejoratywne określenia, jak: „pajac”, „nieuk”, „brudas”, „małolat”, „szpaner” czy „pozorant”.

Mężczyźni ocenili ratowników wyraźniej gorzej niż kobiety, na obu poziomach. Mniej chętnie doceniali ich (potencjalne) mocne strony i znacznie łatwiej zaniżali ocenę, oznaczając negatywne skojarzenia. Różnice w krytyce są przy tym wyraźniejsze. Każda zła cecha została u mężczyzn wyraźniej oznaczona, a aż 3 z 5 (leń, podrywacz i cwaniak) mają dwukrotnie wyższe wskaźniki niż u kobiet.

Jak można wnioskować z wyników prezentowanych w tabelach, dorośli użytkownicy kąpielisk nadmorskich różnie oceniają samego ratownika – zarówno jego wygląd, jak też wartości, które prezentuje jako gwarant bezpieczeństwa. Zdecydowanie lepiej kobiety postrzegają ratowników wodnych. Ponad 72% z nich traktuje obecność ratowników jako dającą poczucie bezpieczeństwa. Tylko połowa mężczyzn czuje się przy nich bezpiecznie, twierdząc przy tym, że ratownicy to „mięśniaki” i „podrywacze”.

Ciekawe wydaje się, że z zaproponowanych w kwestionariuszu sugerowanych cech obie grupy najczęściej wybierały podobny zestaw określeń. Co istotne, pozytywne opisy znacząco częściej były wybierane przez wszystkich respondentów niż te o negatywnych konotacjach. Mimo wielu wskazań krytycznych, badani chętnie określali ratowników wodnych jako osoby silne, sprawne, przystojne, dające poczucie bezpieczeństwa i będące dobrymi ludźmi.

Uogólniając uzyskane wyniki można uznać, że ten wycinek badawczy potwierdza stereotypowe opinie na temat polskich ratowników wodnych.

Podsumowanie

Aby móc stanowić realny, mocny punkt w całym systemie bezpieczeństwa na wyznaczonych obszarach wodnych, zarówno użytkownicy tych miejsc, ale także zarządzający nimi i sami ratownicy muszą rozumieć, co powoduje obniżenie ich skuteczności w pracy. Wypoczywający powinni z wyrozumiałością i dyscypliną podporządkowywać się poleceniom członków zespołu ratowniczego, starać się nie generować dodatkowych, negatywnych bodźców, które oddziałują na ratowników. Zarządzający muszą zadbać o to, by zapewnić obsłudze ratowniczej jak najlepsze warunki pracy, zgodnie z zasadami bhp. Czasem są to drobne, ale bardzo skutecznie wspierające ratowników elementy – np. parasol przeciwsłoneczny, odpowiedniej jakości odzież czy obuwie, woda do picia itp.



Fot. viperago/Bigstockphoto

Jako społeczeństwo na ogół nie zdajemy sobie sprawy, że ratownicy wodni, którzy jako grupa zawodowa – co wynika z przeprowadzonej ankiety – są oceniani dość krytycznie, zmagają się w pracy z wieloma przykrymi sytuacjami. Często towarzyszy im permanentny stres związany z odpowiedzialnością, są w stałym napięciu nerwowym i mięśniowym, pozostając w pozycji pełnej gotowości do akcji, a monotonna charakter pracy powoduje szybkie zmęczenie psychiczne. Narażeni są na przegrzewanie organizmu lub marznięcie, często także mają niską samoocenę, spowodowaną niskim statusem zawodu i niesatysfakcjonującymi zarobkami. Towarzyszy im również złe samopoczucie wynikające z trybu życia (ratownicy wodni to osoby zazwyczaj młode, zatem jest prawdopodobne, że częściej biorą udział w nocnych imprezach, spędzają wiele godzin przed monitorem komputera, sięgają po różne używki itp.).

Uciążliwością jest również praca w innym miejscu (na podstawie umowy o pracę) i „dorabianie” na stanowisku ratownika (umowa zlecenia). Mankamentem jest także zła atmosfera w miejscu pracy, brak zaufania do innych członków zespołu, niska ocena ich umiejętności, czy wreszcie niedoskonałe, pozwalające na odmienne interpretacje, podważane przez różne środowiska regulacje prawne, powodujące niepewność, poza tym kumoterstwo w zatrudnianiu i wiele innych niedogodności związanych ze specyficznym charakterem pracy.

Zapewnienie bezpieczeństwa w wyznaczonych obszarach wodnych nie kończy się na podjęciu uchwały, oznakowaniu, zakupieniu sprzętu i zatrudnieniu odpowiedniej liczby ratowników. Stała troska o użytkowników

obiektów wodnych to także odpowiednio zabezpieczeni (socjalnie, prawnie, emocjonalnie) ratownicy, dbałość o dobrą atmosferę panującą w obiekcie, to wreszcie nieustająca edukacja profilaktyczna różnych grup społecznych.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Zuk P. *Bezpieczeństwo a zaufanie – nierozłączne elementy społeczeństwa* [w:] *Stratyfikacja w grupach dyspozycyjnych – socjologiczne azymuty badawcze* red. Maciejewski J., Forsyśki W., Kuźniar Z., Stasiaczyk B., Wrocław 2012
- [2] Sztompka P. *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków 2007
- [3] Kurasz I. *Grupy dyspozycyjne w strukturze społecznej, próba analizy socjologicznej*. Acta Universitatis Vratislaviensis, nr 3079, Wrocław 2008
- [4] Ustawa o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych z dnia 18 sierpnia 2011 roku. Dz.U. Nr 208, poz. 1240
- [5] Michniewicz I., Michniewicz R. *Uwarunkowania efektywności pracy ratowników wodnych*. „Bezpieczeństwo Pracy. Nauka i Praktyka” 2010,469,10:18-21
- [6] Gaśka-Jędruch U., Dudzińska M.R. *Zanieczyszczenia mikrobiologiczne w powietrzu wewnętrznym* [w:] *Polska inżynieria środowiska pięć lat po wstąpieniu do Unii Europejskiej*, tom 2. (red.) Ozonk J., Pawłowski A. „Monografie Komitetu Inżynierii Środowiska” 2009,59:31-40
- [7] Sullivan C.S.B., Barron M.E. *Acute Illnesses among Los Angeles County Lifeguards According to Worksite Exposures*, “American Journal of Public Health” 1989,11,79:1561-1563
- [8] Skaros S. *Tuberculosis: a problem for Lifeguards?* “Journal of the International Council for Health” 1996,33,1:31-35
- [9] Wernicki P.G., Fenner P. *Injuries to Lifesaver* [in:] Bierens J.J.L.M (Ed.) *Handbook on Drowning: Prevention, Rescue, Treatment* (Hardcover). World Congress on Drowning 2002 Amsterdam, Springer-Verlag Berlin Heidelberg 2006
- [10] Schwebel D.C., Simpson J., Lindsay S. *Ecology of drowning risk at a public swimming pool*. “Journal of Safety Research” 2007,38,3:367-72
- [11] Modell J.H. *Prevention of needless deaths from drowning*. “Southern Medical Journal” 2010,103,7:650-653